

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

w Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór. w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA. Nadstano przed tekstem mk. 3.—
i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście
(4 szp.) — mk. 2.25 Nekrologja (4 szp.) mk. 1.50. Zwyczajne
ogłoszenia (3 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz
Każde ogłoszenie najniej 150.
Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
poddyrekcja: Fr. Rychtwalskiego.

Niedziela, 31 sierpnia o godz. 8 popoł.

Podróż po Warszawie
Wodewil w 5 obr. Szobera z muz. Sonnenfelda

Niedziela, 31 sierpnia r. b. o g. 8 wieczorem

Książd Marek
Poem. dram. w 5 obr. J. Słowackiego.

W próbach klasyczna komedja Fr. Zabłockiego

„Fircyk w zalotach”

Pogrom band bolszewickich trwa.

Wojska ententy okupują Górny Śląsk.

Prowokację czeskie. Cieszyn wzywa pomocy.

Bulgaria zrezygnowała z Dobrudży.

Telegramy.

Brak robotników w kopalniach.

Katowice, 30 sierpnia (PAT) Telegraphen Union donosi o olbrzymim zapotrzebowaniu robotników na Górnym Śląsku z powodu ucieczki do Polski tych robotników, którzy brali udział w powstaniu. Z tego powodu musiano w wielu kopalniach przerwać prace.

Wojska niemieckie opanowały położenie.

Berlin, 30 sierpnia (PAT). Radjo pos „Berliner Tageblatt” zamieszcza wiadomość o zakończeniu strejku generalnego na Górnym Śląsku. We wszystkich kopalniach państwowych, jakoteż w rewirze rybnickim prace podjęto. Wojska nasze oparowały już położenie.

Generał Goltz w pochodzie cywilizacyjnym.

Berlin, 30 sierpnia, (PAT). — O zajęciu w Mitawie, gdzie żelazna dywizja niemiecka odmówiła posłuszeństwa, donoszą:

Po powrocie generała Goltza urządzili żołnierze niemieccy w dniu 24 sierpnia; do których przyłączyli się żołnierze rosyjsko-niemieckich oddziałów Kellersa, zbrojny korowód z pochodniami po mieście. O godzinie 2 w nocy napadli te wojska na oddziały łotewskie, które nie stawiały żadnego oporu, rozbroili je i zabrały materiały wojenne, mundury, obuwie i pieniądze. Dokonawszy tego, wojska niemieckie rozsadziły dynamitem kasę z pieniędzmi i zniszczyły granatami mieszkanie komendanta łotewskiego, oraz koszary 2 kompanji łotewskiej. Jest wielu zabitych i rannych. Ludność łotewska jest wydana w zupełności na łaskę i niełaskę niemieckiej soldateski. Panuje tu oburzenie z powodu bezsilności rządu niemieckiego.

Otrzymujemy lokomotywy.

Poznan, 30 sierpnia. (PAT). Przybyło tu z państw ententy 90 lokomotyw, z których 40 przyznano Księstwu Poznańskiemu. Ponadto nadszedł transport najpotrzebniejszych składowych do reperacji lokomotyw zużytych.

Powstanie Górnoszląskie.

Komisja ententy.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT). „Katowitzer Zeitung” donosi z Bytomia pod datą 30 b. m. Misja wojskowa ententy z amerykańskim majorem Brandtem na czele odwiedziła we czwartek po południu więzienie wojskowe w Bytomiu i bawiła przeszło godzinę.

Major Brand wypytywał się o różne fakty, które mu podawał na zasadzie aktów jeden z urzędników. Następnie odwiedził przeprowadzany przez dyrektora więzienie i przepytował wielu uczestników powstania, będących pod śledztwem, Major Brand kilkakrotnie powtórzył, że nie jest jego zadaniem wkroczenie w sprawę wymiaru sprawiedliwości i że we wszystkich wypadkach, gdy winna jest dowiedziona, sprawiedliwość musi być wymierzona.

Przy pożegnaniu major Brand zakomunikował jednemu z członków sądu wojskowego, że pewna część misji wojskowej uda się do Warszawy, w celu uzyskania od rządu polskiego natychmiastowego uwolnienia uprowadzonych do Polski poddanych niemieckich.

Komunikat niemiecki.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT). Z Wrocławia donoszą pod datą 29 b. m.: Dowódca 6-go korpusu armji komunikuje: Wielokrotne ataki band na nasze posterunki pod Małą Dąbrówką odparto. Poza tem na froncie i wewnątrz kraju spokój.

Pastrzelenie samolotu.

Sosnowiec, 30 sierpnia. (PAT). Ubiegłej srody jeden z 3 samolotów, które dokonały ataku na nasze miasto, został zestrzelony. „Oberschlesischer Kurier” donosi, że aeroplan trafiony został już na terytorjum śląskim i spadł pod Mysłowicami. Załoga poniosła śmierć na miejscu. Samolot rozbił się.

Skład Komisji ententy.

Sosnowiec, 30 sierpnia. (PAT). Skład komisji ententy na Górnym Śląsku jest następujący: 2 oficerów angielskich, 3 francuskich, 2 amerykańskich i 1 japoński.

Okupacja Górnego Śląska przez ententę.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT). Wrócił tu jeden wyższy oficer francuski z Paryża i oświadczył, że natychmiastowa okupacja Górnego Śląska przez wojska ententy jest postanowiona i niezwłocznie wszczęte przygotowania ku temu są na ukończeniu.

Zadne protesty Niemiec przeciw naruszeniu suwerenności niemieckiej nie pomogą, gdyż materiał posiadany przez ententę tak obciąża Niemcy, że za jedyny środek uśmierzania powstania i przywrócenia normalnych stosunków uznano okupację, o wkroczeniu wojsk Hallera na Górny Śląsk z ramienia ententy niema nadziei. Nie wyłącza to jednak możliwości powołania na Górny Śląsk jakiegoś oddziału hallerczyków dla skompletowania armji okupantów.

Temps o wypadkach na Górnym Śląsku.

Lyon, 30 sierpnia. (PAT). Radjo krak. „Temps” przynosi w sprawie wypadków na Górnym Śląsku następujące oświadczenie, które otrzymał ze strony dyplomatycznej jednego z mocarstw ententy. Jest rzeczą pewną, że znajdujemy się obecnie w trudnym położeniu, jeżeli chcemy uczynić zadość ogólnym życzeniom Polaków, zdążającym do okupacji okręgów objętych płomieniem powstania. Wskutek traktatu pokojowego z Niemcami obrona praw, które zapewniają katerycznie to, czem się zajmuje konferencja w Paryżu, musi polegać na tem, aby pogodzić konieczność chwili z postanowieniami traktatu.

Może pan napisać bez obawy demotowania, że w ciągu trzech tygodni kwestja okupacji siłami wojskowemi ententy będzie załatwiona.

Kosnierzy na Górnym Śląsku.

Sosnowiec, 28 sierpnia. — „Iskra” donosi: „Wobec braku broni i amunicji, dużą rolę w powstaniu odgrywają kosy, cepy i sierpy. Używa ich w walce patriotyczna ludność Górnego Śląska.

W niektórych miejscowościach przy pomocy kos zdobywano karabiny maszynowe, a nawet baterje Grenzschutzu.

Na Górnym Śląsku mają powstać kolonie kozaków niemieckich.

Katowice, 28 sierpnia. (tal. wt.) — Jak wiadomo, traktat pokojowy [zawala Niemcom przetrzymać co najwyżej] stutysięczną armię. Ni mcy zidolali jednak znaleźć sobie drogę do ekwiwalentu. Ot rząd niemiecki zamierza stworzyć kolonie żołnierskie na wzór kozaków rosyjskich.

Tacy żołnierze, osiedleni na kolonjach dwunasto- i dwudziestomorgowych zajmowali by się gospodarstwem, a w razie potrzeby stawialiby na każde zawołanie do szeregów.

Jednym z pierwszych krajów, gdzie mają powstać wsie żołnierskie, jest Śląsk. Bataljon słynnego (zapewne ze zbrodni i rabunków) korpusu obcoticzego Luettwitza) już się zdecydował wraz z całym korpusem oficerskim i podoficerskim na osiedlenie w części przemysłowej Górnego Śląska.

Niemcy są groźniejsi niż byli.

Wiedeń, 25 sierpnia. (tal. wt.) — Z Paryża donoszą, że b. prez. min. Briand uważany za następcę prez. Clemenceau wygłosił w St. Etienne wielką mowę polityczną o położeniu międzyrodowem.

Mówca wskazał, że Niemcy lotem blyskawicy zreorganizowały się zarówno pod względem finansowym (program Erzbergera) jak i pod względem wojskowym (akcja Noskego) i są dzisiaj bez porównania groźniejsze i silniejsze, niż to było meżna przypuścić.

Wobec tego faktu obowiązkiem zachodniej koalicji, a przede wszystkim Francji, jest zachowanie jaknajwiększej ostrożności, zacem mówca przestrzega przed uchyleniem jakiegokolwiek kroku, któryby odtrafał te narody, jakie mogą i pragną z koalicją współdziałać.

Japonja a Niemcy.

Wiedeń, 30 sierpnia (PAT) — B. K. donosi z St. Germain: „Chicago Tribune” donosi, że Japonja zakupiła w Niemczech wszystkie zapasy szyn kolejowych. Słychac, że wielu niemieckich lotników i komendantów Łodzi podwodnych wstąpiło do służby w Japonji.

Spadek marki.

Wiedeń, 30 sierpnia (PAT) — „Neues Wiener Abendblatt” donosi, że kurs marki wczoraj w Zurychu obniżył się znowu. Wyplaty na Wiedeń spadły z 11.75 na 10.75. Kurs koron stemplowanych i niestemplowanych spadł z 12 do 12 centimów.

Bulgaria zrezygnowała z Dobruży.

Budapeszt, 30 sierpnia (PAT) — „Telegraphen Compagnie” donosi: **Rumuńskie biuro prasowe donosi z Paryża, że Bułgaria w nocy do konferencji pokojowej zrezygnowała z Dobruży.**

Powietrzni agitatorzy bolszewicy.

Sosnowiec, 30 sierpnia (PAT) — Stwierdzono, że między Wrocławiem a jednym z miast rosyjskich, znajdującym się pod rządami bolszewików, kursuje samolot olbrzymi, noszący miano „Deutsches Rieserflugzeug Brandenburg”. Może on pomieścić kilkanaście osób i zabrać ze sobą parę tysięcy litrów benzyny. Zaopatrzony jest w 5 śrób i przebywa na godzinę 110 kilometrów drogi. Unosi się na wysokość 4.000 metrów i zaopatrzony jest w stację telegraficzną iskrową. Jeżdżą nim agitatorowie bolszewicy.

Rektor uniwersytetu wileńskiego.

Kraków, 30 sierpnia (PAT) — Jak się dowiadujemy, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Michał Śiedlecki powołany zostanie na rektora utworzyć się mającego w Wilnie uniwersytetu. Dekret naczelnika państwa otwierający uniwersytet wileński, pojawi się w najbliższym czasie.

Dekret obejmie równocześnie nominację profesorów senatu, oraz nominację pierwszego honorowego profesora tego uniwersytetu.

Czesi prowokują coraz bardziej.

Cieszyn, 30 sierpnia. (PAT) — Sytuacja pod linią demarkacyjną zaostrza się coraz bardziej. Czesi prowokują w niebezpieczny sposób. W Porębie doszło do starć między robotnikami czeskimi a polskimi. W Boguminie dokonali czesiej rewizji u dyrektora Jaworskiego, inżyniera kolejowego Frudentala i u sekretarza związku kolejarzy Mroczka. Dwa ostatnich aresztowano. W Orłowie aresztowano 100 osób. Bandy uzbrojone w kije i pałki tłumia nie tylko robotników ale i ich żony. Dzień w dzień zjawiają się w radzie narodowej w Cieszynie liczne deputacje z prośbą o pomoc. Do pracy w zagłębiu orłowsko-dąbrowskim przybyło dziś 80—90 górników. Nie dopuszczono ich do szpów. W Karwinie praca normalna.

Wykrycie złodziejskiej bandy w Krakowie.

Kraków, 30 sierpnia. (PAT) — Dzienniki donoszą, że władze krakowskie wpadły na trop rozgłaszanej szajki, która dopuszczała się różnych machinacji z paszportami zagranicznymi, fałszując dokumenty publiczne. Dotąd stwierdzono rozgłaszanie pośrednictwo, według którego znajdują się osoby z inteligencją, a nawet adwokaci. Śledztwo idzie coraz dalej. Dalsze śledztwo w tej sprawie wzięły w swe ręce władze wojskowe i prowadzą je w porozumieniu z władzami cywilnymi.

Marszałek Foch.

(Wrażenia z Francji).

II.

Jako komendant dwudziestego korpusu walczył Foch w sierpniu 1914 roku na froncie lotaryngskim w armii generała de Castelnauda ale wielka klęska, którą Francuzi ponieśli pod Charleroy, zmusiła do wyjścia do cofnięcia się i przejścia do defensywy. W tym to czasie, na rozkaz Joffre'a armia północna wykonywała wielki ruch odwrotowy, którego następstwem miało być zwycięstwo nad Maingą. Joffre, oceniając świetny wojskowy talent komendanta dwudziestego korpusu, powołał go do Głównej Kwatery i powierzył mu dowództwo świeżo utworzonej dziewiątej armii. Gdy z początkiem września, na trzystakilometrowym froncie, od bram Paryża aż po Verdun rozszalała olbrzymia bitwa, armia Focha zajmowała centrum, na zachód zaś od niej stała piąta armia generała Franchet d'Esperey, która przeciw Niemcom ku północy, groziła im ostrym atakiem. Nie chcąc się zdecydować na ogólny odwrot i zrezygnować z wzięcia Paryża, postanowili Niemcy przełamać centrum i wyteńczyć wszystkie wysiłki przeciwko armii Focha, który zgadując natychmiast ten manewr, pisał do Głównej Kwatery: „Jeżeli Niemcy atakują mnie z taką zaciętością, to tylko dlatego, że sprawa ich musi stać na innych odcinkach.” Trzeba więc było za każdą cenę bronić

Pogrom band bolszewickich trwa.

Warszawa, 30 sierpnia (PAT).
Front litewsko-białoruski.

Na odcinku północnym wycofują bolszewicy pospiesznie swoje siły w kierunku północno-wschodnim. Wysłane z naszej strony wywiady celem nawiązania łączności z nieprzyjacielem witane były entuzjastycznie przez tamtejszą ludność. Na

Odrożony zjazd.

Cieszyn, 30 sierpnia. (PAT) — Zjazd górników polskich, który miał się odbyć w Cieszynie w dniach od 7—9 września z powodu wypadków politycznych został odrożony na 21—23 września. Odbędzie się również w Cieszynie.

Budzimy się jako naród pobity.

Praga, 12 sierpnia. (PAT) — „Narodni listy” zamieszczają artykuł p. t. „Pobity naród”, w którym piszą: Przed 10 miesiącami odnieśliśmy zwycięstwo, po 10 miesiącach budzimy się jako naród pobity. Koalicja, której wierzyliśmy i u której boku od początku wojny walczyliśmy, daje kraj nasz polakom, którzy ufali tylko swej chytryści politycznej. Konferencja pokojowa chce rzucić na państwo nasze ciężar austriackich długów wojennych, jak gdybyśmy ponieśli jakikolwiek winę w wybuchu wojny. 10 miesięcy żyjemy trybem politycznym narodu w ruinie gospodarczej przy warstwiającej drożyznie zaniku produkcji i z obawą przed podjęciem pracy. W życiu prywatnym korupcja, upadek czci i dumy.

Demonstracje.

Wiedeń, 30 sierpnia. (PAT) — B. K. donosi z Pragi: Dziś na placu św. Wacława odbyły się 2 zgromadzenia ludowe, na których protestowano przeciw temu, aby Cieszyn był przywrócony Polsce. Przyjęto резолюcję z oświadczeniem, że „naród czeski nie dopuści do urazy tych obszarów. Z rezolucjami temi udały się deputacje do poselskiej i do prezydenta republiki.

Sądy doraźne na Górnym Śląsku.

Cieszyn, 28 sierpnia (tel. wł.) — „Vorwaerts” donosi, że sądy wojenne rozpoczęły działalność i że 1 górnik został skazany na 3 lata więzienia, a winnych, którzy strzelali do żołnierzy, na 15 lat ciężkiej karni. „Vorwaerts” powiada, że uczyniono to w interesie porządku i że tak powinno się postąpić ze wszystkimi żywiołami buntowniczymi.

O „rozstrzelaniach” doniesienie „Vorwaerts” rozmyślnie nie wspomina, gdyż widocznie obliczone jest na zrobienie dodatniego wrażenia na koalicję.

froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front Wołyński i Galicyjski.

Kawalerja nasza obsadziła stację Olewsk nad Ł-gorczą. Nad Zbruczem spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Otwarcie teatru Wielkiego w Poznaniu.

Poznań, 30 sierpnia. (PAT) — Długo przyszyli do Poznania panowie Karol Makuszyński, Władysław Rebski i Józef Kotarbiński, jako przedstawiciele poznańscy i krytycy i teatrów warszawskich na uroczyste otwarcie teatru Wielkiego. Pan Makuszyński wygłosi prolog, panowie Rebski i Kotarbiński wygłoszą mowy inauguracyjne. Pan Artur Sliwinski reprezentować będzie miasto Warszawy na trzydziestej uroczystości otwarcia teatru w wielkiego. Jutro po południu naszym przybędzie z Warszawy kilkadziesiąt osób ze sfery literackiej i artystycznej w charakterze delegatów na uroczystości otwarcia teatru.

Na cele nauki polskiej.

Kraków, 30 sierpnia. (PAT) — „Głos narodu” donosi, że zmarły przed kilku tygodniami dr. Stanisław Hubka zapisał pół miliona koron towarzystwu popierania nauki polskiej z siedzibą we Lwowie do rąk prezesa towarzystwa prof. Balcerka.

Najbogatszy kraj.

Ciekawą jest oficjalna statystyka podana przez „Matin'a”, w której przedstawiono, w jaki sposób światowy zapas złota był rozdzielony pomiędzy wielkimi państwami aż do 15 lipca r. b. Tablica jak się przedstawia:

	W złotych.	W banknot.
Stany Zjedn.	4,523,000,000	12,496,060,000
Francja	5,556,000,000	34,77,000,000
Anglja	2,218,000,000	1,972,000,000
Japonja	3,528,000,000	4,857,000,000
Włochy	809,000,000	9,308,000,000
Rosja	9,000,000,000	450,382,000,000
Niemcy	1,393,000,000	37,272,000,000
Hiszpanja	2,290,000,000	2,122,000,000

Cyfry dotyczące Rosji wymagają potwierdzenia. Atoli dwa fakty nie ulegają wątpliwości: że nieszczęsny kraj, dzięki bolszewikom, posiada największą masę banknotów na świecie, powtórze, że Rosja na początku wojny miała największy na świecie, zapas złota. Obecnie najwięcej złota posiada Francja, po której dopiero idą Stany Zjednoczone, Japonja, Anglja. Gdy się jednak rozważy stosunek złota do papierowych pieniędzy, Anglja, która

ma więcej złota niż banknotów wysuwają się na czoło wszystkich innych państw. Poczem idzie Japonja ze swoimi 81 proc. złota na papiery i Hiszpanja, a Niemcy i Rosja są na końcu.

Niektóre państwa zarobiły na wojnie ogromne sumy. I tak Stany Zjednoczone w czerwcu 1914 roku rzuciły incasso w złocie miliard franków, w tym roku mają już cztery i pół miljarde franków! Hiszpanja zaś, która miała w złocie 543 milionów fr. w lipcu 1914 roku, ma dziś prawie pięć razy więcej.

Jak więc widzimy, neutralność to rentowany interes.

Zawiadomienie.

Z powodu gruntownego odnowienia Restauracji przy Sali Koncertowej, Dziełna № 18 z dniem dzisiejszym zastała zamknięta, o otwarciu nastąpią specjalne ogłoszenia.

Zamiast wiązanki dla ukochanej kierowniczkii kursów Pedagogiczno-Wychowawczych p. Lapińskiej, składają marek 55 na Komitet doraźnej pomocy dla Górnego Śląska Wdzięczne uczennice.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Na dzisiejszem popołudniowym przedstawieniu ukaże się zabawny wodewil w 5 obrazach Szobara, ilustrowany melodyjną muzyką Sonnenfelda p. t. „Podróż po Warszawie” w wykonaniu całego zespołu. Rolę Marysi odegra po raz pierwszy nowo zaangażowana artystka teatru lubelskiego p. Leszko.


Wczoraj o godz. 8 teatr gra piękny poemat dramatyczny w 5 obrazach J. Słowackiego „Ksiądz Marek”.

W próbach klasyczna komedia Fr. Zabłockiego „Pirek w załotach”.

Dzisiejszy wieczór.

(c) Dziś o godz. 12 w południe, na placu gen. Dąbrowskiego (Targowym rynku) odbędzie się wielki wiec, organizowany przez komitet pomocy dla Górnego Śląska.

ORYGINALNE PIGUŁKI REFORMACKIE
oczyszczą żołądek, chronią od reumatyzmu i usmierzają hemoroidy, prawdziwe apteki
HANCZEWSKI I KURSIENICZ, Warszawa, Třebaska № 4.
Tel. 13-71. — Pułtako mk. 4.
Zadaje wszędzie.



Skład główny w Łodzi: Koop. Stow. Właśc. Skład Aptecz. Piotrkowska 69.

pozycji do upadłego i wytrzymał wszystkie ataki. Tymczasem położenie dowodzącej armji stawało się coraz poważniejszym. Francuzi zaczęli się chwilać i powoli cofać. Nie tracąc na chwilę spokoju, wysłał Foch do Głównej Kwatery drugi, na pozór paradoksalny telegram: „Moje centrum się chwilać, prawie strzycie się cofać, sytuacja doskonała. Przechodzę do ataku.” W istocie, po otrzymaniu posiłków uderza Foch z ogromnym impetem na Niemców, których ze swej strony Franchet d'Esperey coraz dalej wypiera. Powodzenie tej ofensywy było zupełne.

Armje Buelowa i Hausena cofają się. Foch je ściga i wpada w bitwa pod Saint-Gand. Pierwsza bitwa nad Marą wygrana; Paryż i Francja uratowane.

Wielka rola, którą odegrał Foch w bitwie nad Marą, zyskała mu ogromną sławę we wszystkich armjach Ententy. Gdy więc po tej wielkiej klęsce zaczęli Niemcy próbować szerszycia gdzieś indziej i rzucili znaczne siły na linię Yzery, chcąc ją sforsować i przebić się do Calais, wówczas polecono Fochowi skoordynowanie działań wszystkich wojsk francuskich, angielskich i belgijskich na północnej części frontu. Było to zadanie niezwykle trudne i odpowiedzialne. Wymagało ono nie tylko wielkiej zdolności wojskowych, lecz przede wszystkim nadzwyczajnego taktu wobec króla belgijskiego i Marszałka Frencha, powódców sprzymierzonych armji. Później we Flandrii było dla Ententy bardzo ciężkie, szczególnie po zdobyciu przez Niemców Antwerpji, bo ten wielki sukces dodał im nie tylko otuchy, lecz pozwolił użyć na froncie znaczne siły, zajęte dotąd

obleganiem tej twierdzy. Pod naporem przeważających sił niemieckich ponosiła mała armia belgijska ogromne straty, tak, że król Albert powziął już zamiar cofnięcia jej bardziej na zachód. Z wielkim trudem udało się Fochowi odwieść go od tej decyzji. Również wyborowe, ale wtedy jeszcze bardzo nieliczne, zbrodzone i dziesiątkowane wojska angielskie zaczęły się chwilać i tracić teren, wobec czego Marszałek Foch postanowił dać rozkaz do odwrotu. Wówczas miała się podobno rozegrać dramatyczna scena między Fochem a angielskim Marszałkiem. Foch użył całej swej perswazyi i południowego temperamentu, ażeby przekonać Frencha, że ustąpienie Anglików musiałoby pociągnąć najpoważniejsze skutki i spowodować zajęcie Dunkierki, a może i Calais. Ale wódz angielski nie widząc możliwości utrzymania się na pozycjach, był głuchy na wszystkie prośby i wywody. Wówczas Foch mu zapowiedział, że jeżeli Anglja się cofną, to wojska francuskie dadzą się wystrzelad do ostatniego żołnierza, a on sam padnie nad Yzery, lecz nie odda Niemcom dobrowolnie pięćdziesiąt kilometrów. Chłodny Anglik nie mógł podobno opanować swego wzruszenia, słuchając namiętej wymowy Focha. Więc rzucił mu słowo na szyję i przyrzekł, że generał Douglas Haig i wojska angielskie nie ruszą się z miejsca, lecz będą bronić Yzery do ostatniego tchu. Dzięki temu współdziałaniu aliantów pod kierownictwem francuskiego generała, salamały się wszystkie ataki Niemców, którzy nie przekroczywszy Dunkierki i Calais.

Rek 1915 przeszedł spokojnie na fron-

cie zachodnim, bo Niemcy przekonawszy się o niemożliwości osiągnięcia rozstrzygnięcia we Francji i Belgji, starali się uporać najpierw z Rosją, a dopiero później mieli zadać ostateczny cios na zachodzie. To też dopiero po świetnej ofensywie w Polsce w 1915 roku rozpocyna się w lutym 1916 roku gwałtowny atak na Verdun, gdzie po początkowych sukcesach, przez 4 miesiące walk nie poszli Niemcy prawie kroku naprzód. Anglja i Francja, chcąc wyzyskać zwycięstwo pod Verdun i osłabienie armji niemieckiej, postanawiają w łacie uderzyć nad Sommą. Foch i Douglas Haig przygotowali tę ofensywę, która aczkolwiek nie osiągnęła decydujących rezultatów, to jednak zyskiwała cegieł na terenie, sadata Niemcom albrzyżmie straty i spowodowała w następstwie opuszczenie przez nich Peronne, Bapaume, Noyon i kilku tysięcy kilometrów kwadratowych Francji.

Zmiana w naczelnem kierownictwie, ustąpienie Marszałka Joffre'a i samianowanie na jego miejsce generała Nivelle'a, później zaś wybuch rewolucji rosyjskiej, musiały oczywiście zmienić i pokrzyżować plany wojenne Francuzów. Po dymisji generała Nivelle'a i objęciu Naczelnego Komentdy przez generała Petaina, został Foch mianowany w maju 1917 r. naczelnym gen-

(D. c. n.)

Groźby szowinistów czeskich.

Morawska Ostrawa, 30 sierpnia, (P. A. T.) — Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie międzynarodowej komisji węglowej. Posiedzenie przerwało pojawienie się deputacji górników i robotników czeskich pod przewodnictwem ostrawskiego burmistrza Prokesza, która zażądała wyjaśnienia od przewodniczącego komisji Godyera w sprawie Śląska, o którym rozeszły się były wiadomości, że dla Czechów jest przegrana. Deputacja zagroziła generalnym strejkem, na co pułkownik Godyer zaznaczył, że strejk taki zrobiliby w Paryżu jak najgorsze wrażenie i zaskończył sprawę czeską, a przedewszystkiem samym Czechom, gdyż 85% produkcji węglowej zagłębia ostrawsko - karwińskiego idzie do Czech.

Po przyjęciu deputacji Godyer musiał przemawiać do zebranego na rynku tłumy Czechów podburzonego przez mówców Prokesza, Peltza i Spaczka. Godyer zaprzeczył rozlewianym pogłoskom o zadecydowaniu sprawy śląskiej i zaznaczył, że strejk górników zwróciłby się przeciw Czechom i przeciw koalicji. Poseł Spaczek tłumaczył angielską mowę Godyera i dodał od siebie, że gdyby nawet Śląsk Cieszyński miał przapaść Polsce, to czeski nigdy z niego nie zrezygnują.

Polacy muszą pamiętać, że Rosja będzie sprzymierzeńcem, a Czesi z Rosją zgniota Polskę.

Daleko groźniej wypadł meeting czeski w Orlowej, gdzie w przeciwieństwie do Ostrawy zapadła uchwała strejku.

Anglicy przestają budować okręty wojenne.

London, 30 sierpnia. (PAT.) — Komisja finansowa gabinetu wydała rozkaz, aby natychmiast wstrzymano pracę przy budowie nowych okrętów wojennych.

Manifestacje antyżydowskie na Węgrzech.

Frankfurt, 30 sierpnia (PAT.) Radjo poz. Korespondent „Frankfurter Zeitung” donosi z Budapesztu o wzrastających manifestacjach antyżydowskich, które przybierają coraz groźniejszy charakter. Na czele tego ruchu stoją członkowie partii chrześcijańsko-społecznych i narodowych. Po ostatniej demonstracji antyżydowskiej przybyła do misji ententy delegacja, która zażądała, aby do składu gabinetu nie dopuszczono ani jednego żyda.

Prasa żydowsko-niemiecka szczuje.

Berlin, 30 sierpnia. (PAT.) Radjo poz. Prasa żydowsko-niemiecka powołuje się na rzekome skonstatowanie udziału wojsk polskich w powstaniu na Górnym Śląsku i usiłuje wykazać, że pomiędzy Niemcami a Polską istnieje prawnie stan wojenny w przeciwieństwie do rządu niemieckiego, który twierdzi, że między Niemcami a Polską na podstawie prawa międzynarodowego istnieje pokój.

Berlin, 30 sierpnia, (PAT.) Cała prasa niemiecka stara się zbć i wydrwić męczeństwo Polaków na Górnym Śląsku i dowodzi w dalszym ciągu, że Polacy usiłowali wywołać rozruchy agitacją bolszewicką celem zagarnięcia ziemi górnośląskiej. Według „Frankfurter Zeitung” odgrywali Polacy podwójną rolę wobec Ameryki i Anglii. Zastój w przemyśle oraz wyjątkowość węgla pod panowaniem polskiem wykazałaby Anglii i Ameryce, jak nie rozsądnym byłoby wydanie Górnego Śląska państwu, które ma się dopiero budować. „Frankfurter Zeitung” dowodzi dalej, że Polska usiłowała opanować Górny Śląsk przedtem, zanim ententa zdolałaby się wnieść w tę sprawę. Powstanie jednak wybuchło wskutek przypadkowych okoliczności wcześniej i tem samym nie miało powodzenia. W interesie ententy leży, aby źródła i nici powstania zostałyby wykryte przez znawcę Górnego Śląska, któremu powinno być dane pełnomocnictwo do wyjaśnienia roli, jaką odegrała Polska.

Niemcy uwieńczali swoją „kulturę”.

Nauen, 30 sierpnia (PAT) Radjo poz. „Nord China Herald” zamieszcza p. t. „Zauki beacji” notatkę zaczerpniętą z pism australickich o przynusowem istnieniu jenców australickich przez Niemców. Niemcy zmuszali jenców do tatuowania się drobno przewłocenia. Wielu z nich ma wytatowane na czole lub szyi napisy „Gott segne dem Kaiser” albo „Gott strafe England” Pisma niemieckie zaprzeczają tej wiadomości i usiłują dowieść, że jency sami dobrowolnie tatuowali się w ten sposób.

Intrygi żydowskie w oświetleniu angielskim

„Morning Post”, wielki angielski dziennik, zamieszcza szereg ciekawych rewelacji, dotyczących się naganki żydowskiej na Polskę. Opowiada więc, jak sfałszywiono wieść o pogromie w Wilnie, która tak przeraziła p. Morgenthausa, iż przyspieszył on swój wyjazd do Wilna o kilka dni. Otóż autorem tego alarmu był żargonowy dziennikarz amerykański, Herman Bernstein. Pan ten był świadkiem rewizji za bronią w domu czynszowym rabin Rubinsteina, z którego to domu, zamieszkałego przez żydów i chrześcijan, padł strzał na ulicę. Co więcej p. Bernstein zobaczył, jak jednemu z żołnierzy w czasie rewizji wypadł nabój z niezapiętej ładownicy. To oburzyło p. Bersteina, zaczął wyrażać wzdrom polskim, które „używają starych rosyjskich sposobów wojskowych w stosunku do ludności” i oświadczył, że wysła wielki opis do pism amerykańskich o napadzie na „rezydencję” rabin, dodając: „Tym razem ich steroryzujemy”.

„Morning Post” ogłasza dalej dokumenty, świadczące, iż żydzi prowadzą swoją kampanię antypolską w porozumieniu z Niemcami i że organizują biura w Hadze, Bernie, Kopenhadze, mające za zadanie agitować przeciwko Polsce. Żydzi n. p. popierają finansowo hakatystyczne „Wolne Zjednoczenie dla obrony Górnego Śląska”, wżamian za co Niemcy im ułatwiają sprrowadzanie do Polski żydowsko-amerykańskich dziennikarzy w celu przygotowywania sprawozdań o pogromach. Dla swej

akcji zyskali sobie nadto żydzi członka delegacji pokojowej, generała włoskiego Sezra (żvda) posta amerykańskiego w Sztokholmie Norrisa, Brandesa, sędziego najwyższego trybunału w Ameryce, przyjaciele Wilsona i innych.

Organ angielski ma jednak zale do żydów nie tylko z powodu ich zachowania się względem Polski, ale i względem Anglii. Żydzi bowiem angielscy i amerykańscy uprawiali w ciągu wojny stałe politykę filogermanską, jeżeli nie wprost, jak żydzi Irlandzcy, to przynajmniej agitując przeciwko sprzymierzeńcom angielskim Rosji i Francji. To samo powtarza się obecnie ze sprzymierzoną Polską. Kończąc zaś „Morning Post” swe wywody następująco:

„Zaczynamy spostrzegać, że są zadania narodowe, w których interes angielski może znaleźć się po jednej stronie, a żydowski po drugiej. Uznajemy, że jest tragedją dla żydów, iż musi być taka podzieleną przynależność, takie rozrywianie na dwie strony między dwoma poczuciami lojalności. Pomimo to czujemy się w obowiązku zauważyć, jako dziennik brytański, że każdy dobry poddany winien wyzrec się swoich interesów odrębnych w sprawach polityki narodowej. Nie możemy uznać prawa poddanego brytyjskiego do prowadzenia propagandy, która popiera wroga i atakuje przyjaciela naszego państwa i żydzi okazaliby się mądrymi, gdyby potępił wszelkie usiłowania zgłaszania pretensji do takiego stanowiska”.

Żydzi o żydowskim antypolonizmie.

Dr. H Nussbaum rozmawiał onegdaj z sen. Morgenthauem o sprawie żydowskiej w Polsce. Wywody jego podajemy w streszczeniu za „Rozwaga”, organem „koła patriotów polskich wyznania mojżeszowego”.

W Polsce—mówi p. Nussbaum—rozpanoszył się antysemizm, to prawda, ale gdzie go niema? Ale czy żydzi wszystkich krajów postępowaniem swoim, jeśli nie cnota, to choćby taktem, umięją zjednywać sobie szacunek i sympatję?... W Polsce obok antysemityzmu kwitnie bujnie antypolonizm ludności żydowskiej. A z bólem Polaka i z bólem większym jeszcze wyznawcy Mojżesza, ale w imię prawdy, stwierdzaj muszę, iż antypolonizm żydowski w natężeniu swoim stokrój przewyższa antysemityzm polski! Starł się o wywołanie tego antypolonizmu w swoim czasie przewrotny rżal rosyjski, powodując się zasadą: „divide et impera”. Prześladował żydów niemożliwie w Rosji, schlebiał im w Polsce. Z drugiej strony brak długotrwały państwowości polskiej nie dawał sposobności narodowi polskiemu rozszczepiania opieki prawodawczej nad ludnością żydowską, co wszczępiało w tę ludność uczucie lekceważenia polskości. Trzeba tak szlachetnego narodu, jakim jest naród polski, aby objawy antysemityzmu w danych warunkach zamykały się w tych granicach, w jakich się objawiają. Francuzi, Amerykanie, Anglicy, Niemcy pokazali dopiero, co to jest gniew i zemsta obrażonego i lekceważonego narodu i państwa przez część osadłej śród niego, odrębnej rasą i kulturą ludności. Antysemityzm Polaków nie jest bynajmniej tej miary, aby upoważniał narody obce do interwencji. Wzywając złośliwa tej interwencji przez żydów obraża Polskę, budzi żywio-

łowo ku nim nienawiść serdeczną, której żadna komisja świata nie załagodził Złagodzić ją mogą wyłącznie tylko sami żydzi polscy!

Jednym z niezbitych dowodów lekceważenia przez żydów polskości, mowy i kultury polskiej, jest uporne postugiwanie się w Polsce obrzydliwie szpetną gwara niemiecką, która nic wspólnego, ani z tradycją, ani z istotą, ani formą judaizmu nie ma, oraz domagania się przywódców nacjonalistycznych, świadomych obcości tego języka, ochrony jego, przez prawo obowiązujące. Gwara niemiecka żydów polskich prowadzi ich bezpośrednio do przyjmowania w Polsce mowy i kultury niemieckiej! I do tego zmusza Polskę przyjazna jej a wroga Niemcom koalicja.

Szanowny p. ambasador wogóle słuchał przyjaźnie, milcząco, wywodów moich, rzadka tylko wyrażając pewne powątpiewanie. W tem miejscu przyznał p. M. iż żydzi powinni wyzbyć się żargonu, ale nie może to stać się w ciągu 24 godzin. Nie jestem, odparłem, tyle naiwnym, abym sądził, iż stać się to może nawet w ciągu 24 miesięcy, ale w ciągu 24 godzin napisać można klauzulę, a w niej paragraf, który na sto lat odroczyć może spełnienie się tego pożytecznego dla Polski i dla ludności żydowskiej faktul

Wyraziłem następnie powątpiewanie o możliwości realizowania najlepszych chęci p. ambasadora przez jego zabiegi, dodając że prognoza byłaby lepszą, gdyby żydzi patrzyli amerykańscy, dali przedewszystkiem posłuch i poparcie Polakom wyznania mojżeszowego i wzmocnili przez to ich wpływ, a nie dawali posłuchu agitatorom nieszczerzego nacjonalizmu żydów, którzy nie chcą wracać do Palestyny, ale pozostawać nadal współobywatelami narodów Europy i Ameryki.

Na widnokręgu politycznym.

Kim był pan Domański.

Na rozkaz Naczelnego wodza aresztowano ppulk. sztabu gen. Domańskiego. Rewizja przeprowadzona u niego wykazała że był w stosunkach ze sztabem rosyjskiej armji bolszewickiej. Podpułk. Domański miał być ostatnio wysłany jako jeden z członków misji do Denikina.

Domański był referentem spraw rosyjskich w „Kurjerze Porannym”, on to inspirował prasę lewicową o rzeczach polityki polsko-rosyjskiej. Szpieg bolszewicki urabiał opinie naszej lewicy w sprawie rosyjskiej.

Afera z Domańskim jest nauką, że trzeba kontrolować źródła inspiracji i orientacji politycznych. Ze wszystkich stron stanowisko rządu podkopywane przez agentów, którzy wprowadzają w błąd ludzi niewyrobionych politycznie i moralnie; oni wytwarzają w prasie fałszywe kierunki i podsuwają rządowi niewłaściwe osoby do załatwiania spraw międzynarodowych. Nie dziw w tych warunkach, że politykom lewicy fakty polityczne wielkiej nawet doniosłości wydają się dziełem przypadku.

Nie jest jednak przypadkiem, że osoby, prace polityką polską w sferę ciężania

do Niemiec posiłkują się tego rodzaju ludźmi. Przypomnijmy, że p. Domański pracował podczas wojny pod rozkazami p. Lednickiego wraz z tymi działaczami, których używa nasz rząd obecnie do załatwiania drażliwych spraw międzynarodowych, jak pp. Więckowski, Knoll, Zaleski i t. p.

P. Domański był publicystą „Dziennika Piotrogrodzkiego”, używany był do rozbijania idei wojska polskiego na wschodzie.

P. Lednicki w r. 1917, podejmując u siebie dla pomylenia śladów del. angielskiego Hendersona, przedstawił mu takich działaczy, jak obecni bolszewicy: J. Leszczyński i Mandlbaum.

Trzeba sobie zdawać sprawę ze związku osób i rzeczy. Był to jeden kompleks organizowany w Rosji i zagranicą, który potem po większej części zjechał do Polski, nie zrzekając się swoich planów. Nasi kierownicy polityczni zdają się o tem nie wiedzieć i idąc w kierunku najmniejszego oporu, nie czują, że wciągani są w politykę filogermanską.

W tem świetle widzimy, ile warte są programy polityczne tej prasy, która w ostatnich czasach teroryzowała zarzutem „carofilstwa” i reakcyjności wszystkie próby nawiązania stosunków urzędowych z Koczakiem i Denikinem.

Antypolskie stanowisko żydów w Kołomyi.

Zarówno w czasie inwazji ukraińskiej, jak i w ciągu okupacji rumuńskiej, społeczeństwo żydowskie w Kołomyi zajęło stanowisko wprost wrogie i prowokujące, wobec społeczeństwa i Rzeczypospolitej polskiej, opowiadając się otwarcie najpierw po stronie rządu ukraińskiego, a potem za przyłączeniem Pokucia do Rumunji.

W ostatnich dniach jeszce wedle doniesienia czernowieckiego pisma żydowskiego „Das Volk”—zgłosił się wiceprezes tutejszej rady narodowej żydowskiej inż. kolej. Helman Staplar u generalnego sekretarza rumuńskiego Ponna z prośbą, by rumuńskie wojska nie opuszczały Pokucia, a gdyby wskutek wydarzeń, smuszonych były je opuścić, by wzczas jeszce wiadomości o tam narodowości Pokucia, by one mogły się zabezpieczyć przed wojskami (polskimi), które przybędą w miejsce rumuńskich.

Za poduszczeniem żydów rumuńskie wojska przeprowadzały w kościołach polskich, oczywiście bezskuteczne, rewizje poszukałe broni a prowadzili odosne patrole rewizyjne zachowując się w sposób obrażający nasze uczucia religijne w kościołach, żydowscy prowokatorzy.

W tej ciężkiej nagance przeciw wszystkim co polskie, w tej ciągłej prowokacji, wybitny udział brały wszystkie tutejsze żydowskie agencje i miejsca sprzedawczy dzienników. Ilekroć pojawił się w jakiej gazecie ukraińskiej, niemieckiej lub żydowskiej jakiś artykuł agresywny przeciw Polakom lub szkalujący ich, jako autorów pogromów lub innych okrucieństw, one w oknach wystawowych wystawiały odnośne artykuły, znacząc je—by zwrócić szczególniejszą uwagę tłumów—kolorowym otówkiem.

To postępowanie żydowskich agencji i miejsc sprzedaży dzienników wzbudziło u ogółu naszego społeczeństwa polskiego najwyższe oburzenie.

Konsolidacja narodowa we Francji.

We Francji odbywa się w kierunku na rodowym konsolidacja wszystkich niesocjalistycznych grup republikanckich w imię obrony republiki przed zamachem bolszewizujących socjalistów i odbudowy narodowej Francji. Hasło to padło na kongresie stronnictwa radykalnych (rad. socjal.). Związek projektowany objąć ma wszystkie stronnictwa stojące na gruncie narodowym i republikańskim z włączeniem socjalistów i monarchistów.

W związku z tym ruchem Herve grupuje pod sztandarem nacjonalistycznym wszystkie te żywioły socjalistyczne, która podejmuje zbrodnią akcja antypaństwową i ant-narodową, bratanie się z socjalistami niemieckimi i dążenie do urzeczywistnienia hasła bolszewickich na gruncie francuskim. Kadry nowego stronnictwa tworzy grupa republ.-socjalistyczna, której przewodzi zawaes oraz grupa znanego działacza socjal. sędziwego Jean'a Allemana.

Określenie nowej partji socjalistycznej jako narodowej, zostało użyte, jako hasło bojowe na podkreślenie zerwania z negującym narodowość hasłem międzynarodowej solidarności proletariatu.

Sprawa obsadzenia Górnego Śląska.

Decyzją najwyższej Rady konferencji pokojowej co do natychmiastowego obsadzenia G. Śląska przez korpus wojsk koalicyjnych powitał tużesze koła polityczne z wielkim zadowoleniem i uważają ją za zasadniczy zwrot w poglądach Najwyższej Rady na sprawę Śląska. Krok ten, jak twierdzą w kołach politycznych, spowodujemy zarówno zabiegom p. Hoovera, jak i polskiego posła w Paryżu hr. Z mojskiego, który w tej sprawie interwenjował u francuskiego min. spraw zagranicznych Pichona.

Obecnie, gdy objęcie przez koalicję opieki nad Górnym Śląskiem i wysłanie wojsk jest już postanowione, rząd polski musi jak najszybciej powziąć swoje starania, aby okupacja G. Śląska nastąpiła jak najszybciej, gdyż każdy dzień żywiołu powiększa sumę ofiar, ponoszonych przez ludność górnośląską zarówno we krwi, jak i mieniu. Koła polityczne wyrażają również nadzieję, iż rząd polski wystąpi wobec koalicji z żądaniem, aby okupację Górnego Śląska powierzono armji Hallera aż do przybycia wojsk koalicyjnych, które są dopiero w stadium tworzenia się i przygotowania. Transport wojsk może zajść czas dłuższy, tymczasem sytuacja na G. Śląsku jest tego rodzaju, iż nie pozwala na żadną zwłokę.

Ono kapłania zgodzi się na tę propozycję Polski, nie da się dzisiaj przewidzieć. „Le Temps” donosi, że czynniki kongresowe są przeciwnie obciążeni G. Śląska przez wojska polskie z tej przyczyny, aby Niemcom nie dawać powodu do nowych rozruchów.

Niemcy na Litwie i Łotwie.

Lit. Biuro Inform. podaje szczegółowy ewakuacji wojsk niemieckich z Litwy i Łotwy.

Niemiecki korpus ochotniczy przynosił z Saw i do Szawel. Tuchanke, w imieniu rządu niemieckiego, zawiadomił rząd litewski, że Niemcy wyjdą z terytorium Litwy dopiero w październiku. Nie jest to właściwie ewakuacja, gdyż wojska niemieckie mają być tylko przesunięte na północ.

Ewakuacja Łotwy odbywa się w przyspieszonym tempie. Północną jej część opróżnił Niemcy do linii: Angerszorens—Kardawa—Vanen—Srudan—Durbeno. Przedstawicielem Francji został mianowany gen. Elievant; oczekiwane jest przybycie do Rygi posła francuskiego.

Jak donosi „Głos Litwy” z Kowna, w tych dniach przybędzie w sprawach ekonomicznych przedstawiciel komisji angielskiej do spraw nadbałtyckich, W. L. Olsalot. Na czele misji wojskowej angielskiej jest pułk. Robinson, który dotychczas pełnił obowiązki komendanta Litwy i organizował pułk łotewski. Gen. Burts szef angielskiej komisji krajów nadbałtyckich oświadczył przedstawicielowi Litwy, że Ententa zajmie się szczerze sprawą Litwy i że Litwa wkrótce otrzyma pomoc realną.

Fragmety Śląskie.

(Z korespondencji „Gaz. Por.”)

Dla unacznienia bohaterstwa powstańców przytaczamy poniżej opowiadanie jednego z uczestników ostatnich walk na G. Śląsku.

„Ciepło było pod Mysłowicami — mówi ogorzwały mężczyzna lat około 40. — Praliliśmy Niemca, ile wzięło, ale największy przal „Ignac”. Jak się później okazało Ignacy Zimek.

Przed nami trzy samochody pancerne „grzeją” z karabinów maszynowych, z okien — z rewolwerów i „giwerów”, a Zimek bez „giweru” i „handgranatami” leżał za mną.

Wolam na niego: „Ignac, pieronie, zabijasz ino”. A ten smyrga i smyrga. — „Ignac — krzyczę — hasło, Ignac, Warszawa, pieronie. A ten ci smyrga i smyrga. Trzy „pancerki” unieruchomił, polem podkradł się pod najbliższą kamienicę i smyrg „handgranatem” w otwarte okno. A Niemcy ino pisk. Zrobił swoje i przedził się do Sosnowca”.

Takich Zimków znajdzie się więcej, nic więc dziwnego, że do dziś powstania nie stłumiono doszczętnie.

Jedno z niemieckich pism górnośląskich donosi ze zgrozą, że u niejakiego Poydy w Bytomiu wojsko znalazło kilka set orzełków polskich, chorągiewek, stempli, znaczków kolejowych i chorągiew kościelnych, oburzenie atoli jest tem dziwniejsze, ile że w końcu znajdujemy tam dopisek, że skonfiskowane „dowody zdrady” pochodzą z berlińskiej firmy „Finke”. Poyda zbiegł, żonę zaś z dzieckiem aresztowano. Śnaż u Niemców — interes interesem, a „polityka” polityką.

Ze Stolicy.

Manifestacje warszawskie.

Zapowiedziane przez wszystkie organizacje społeczne i polityczne manifestacje, mające dać wyraz nastrojom ludności warszawskiej wywołanym zajściami na Górnym Śląsku, przybrały wprost gigantyczne rozmiary.

Już o godz. 2 w poł. zawiesiły działalność tramwaje, telefony i wszystkie zakłady.

Na Plac Teatralny zaczęły napływać tłumy ludu.

Przed Magistratem uszykowały się sztabary.

Kiedy wybiła godz. 3-cia, morze głów ludzkich zaściewało całą przestrzeń Placu Teatralnego.

Na mównice na balkonie magistrackim wszedł prezes Rady Miejskiej Baliński i wygłosił podniosłe przemówienie obejmujące żarem miłości wszystkie ziemice polskie, zakończone wykrzyknikiem: „pó-kój i wolność dla Górnego Śląska” podchwycyony i powtórzony potężnym okrzykiem przez tłum.

W równie gorących słowach przemawiali poeta Ortot (Artur Opman) i redaktor „Gazety Porannej” Sadzewicz, który odczytał rezolucję przyjętą jednogłośnie.

Prócz nich przemawiali pp. Zelwerowicz, Paschalski, Ilski, red. Święcicki, Bernatowicz, poseł Gdych, red. Wieszczyk i górnoślązak Kowalczyk.

Wice Narodowego Związku Robotniczego, przed kościołem św. Krzyża zgromadził znaczny zastęp robotników. Obok dwu sztabarów z Orłem białym widniały transparenty z napisami: 1) Hańba socjalistom niemieckim, mordującym robotników polskich, 2) Nie damy Śląska, zbrojnej odsieczy śląskiej, 3) Krew braci śląskich — przelaniem strasznym na głowy Niemców, 4) Sposzmy z pomocą powstańców — „bohaterom”.

Pierwszym mówcą był p. Bernatowicz, następnie przemawiali: poseł Tomczak i p. I. Radlicki.

Po tych przemówieniach zebrani ze śpiewem „Raty” ruszyli na Plac Teatralny.

Tymczasem formuje się wspaniały pochód. Na czele symbol wszystkiego, co młode, co dzielne, co rwie się do lotu, jak owi górnoślązacy, wyciągający ku nam ręce z za lasu bagnotów Gr uschutzu — Sokoli ze sztabarem, dalej Komitet organizacyjny z godłem Górnego Śląska grupa mężczyzn i kobiet z t. bliczą na której widnieje napis: „Mazury i Warmińczycy służą pomocą braci górnośląskich” z jednej i „Przez z Grens hutem z ziemi Górnośląskiej” z drugiej strony, weterani z 1863 r. z sztabarowym Boleś wam Limasowskiim na czele N. Z. R., Polskie Związki Zawodowe, cechy wreszcie reszta ludu warszawskiego, robotnicy i mieszczanie.

Wielki, majestatycznie sunie pochód w stronę zamku, gdzie pochód zatrzymuje się.

Piętnastu członków komitetu z prezesem Balińskim udaje się do zamku, do prezesa ministrów Paderewskiego. Baliński informuje uczestników pochodu o obietnicy prezydenta i pochód zawraca w Krakowskie Przedmieście.

Przed poselstwem francuskim pochód staje. Do posła w udzieli się delegaci Komitetu Zjednoczenia G. Śląska z Polską pp. Baliński, Sliwiński, red. Święcicki i literat Święcicki. Wobec nieobecności posła francuskiego, tekst uchwały wręczono sekretarzowi poselstwa. Pochód rusza i dociera wreszcie do Belwedera.

Przed pałac kordon Sokolów, który przez cały czas utrzymują porządek, dopuszcza tylko chorążych ze sztabarami. Śród podwołonego szpaleru porożów przechodzi delegacja do pałacu, gdzie N. Z. R. i Pilsudski wita przybyłych przyjaznym „Dzień dobry”. Prezes Baliński komunikuje krótko, że odbył się w ciągu dnia wczorajszego szereg wieców, że oto w pochodzie przybyli, by złożyć rezolucję, jako wyraz woli stolicy.

Po odczytaniu tejże wręcza komendantowi Pilsudskiemu, który oświadcza, że jest ona zgodną z wolą jego i rządu.

Ta wspaniała manifestacja, której dziś jestem świadkiem — mówi kom. Pilsudski — doda nam mocy do przyspieszenia rozwiązania sprawy G. Śląska w myśl naszych i waszych życzeń.

Posa delegacja do posła francuskiego udaje się też del. do poselstwa amerykańskiego i angielskiego. Do pierwszej należeli pp. Kowalczyk (przew.), H. Wasowicz i mec. Sujkowski. Do drugiej pp. Jenike (przew.), red. Cas. Por. A. Sadzewicz, Brzeziński i dr. Jakimiak.

Co słyhać nowego?

Posiedzenie Rady Miejskiej.

— 29 sesji posiedzenie rady miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 2 września b. r. o godzinie 6 popoł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Średniej nr. 14.

Na porządku dziennym: 1. Komunikaty. 2. Sprawa upoważnienia Magistratu m. Łodzi do przystąpienia do Banku Komunalnego w charakterze akcjonariusza, wzgl. określenia wysokości do subskrypcji. 3. Wniosek. 4. Referat. 5. Wybory.

Ze szkół.

— Ze względów technicznych rozpoczęcie roku szkolnego w 8 klasowej wyższej szkole realnej z wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców miasta Łodzi przesunęto na dzień 9 września, jak to ogłasza dyrekcja szkoły.

Kursy dla pielęgniarzek.

(—) Warszawskie Tow. Przeciwgruźlicze z inicjatywy i przy materialnej pomocy Ministerstwa Zdrowia Publicznego rozpoczyna w październiku r. b. 6 miesięczny kurs dla pielęgniarzek.

Zadaniem tego kursu jest wykształcenie teoretyczne i praktyczne zastępcy pielęgniarzek, które mogłyby z pożytkiem pracować w Przychodniach Przeciwgruźliczych oraz w Sanatoriach i Szpitalach dla pierśsiowo chorych.

Na kurs przyjmowane będą osoby inteligentne, w średnim wieku, możliwie z ukończoną szkołą wydziałową.

Przez czas trwania kursu uczennice będą otrzymywały po sto marek miesięcznie tytułem stypendjum, oraz miały ułatwione mieszkanie oraz utrzymanie w Warszawie przez czas trwania kursu.

Pierwszeństwo mają wdowy i sieroty po poległych na wojnie. Wskazaniem jest skierowywać na kurs osoby z tych miejscowości, w których Przychodnie Przeciwgruźlicze już istnieją, a dla braku odpowiednio wyszkolonego personelu, pracują nieodpowiednio, lub w których mają być otwarte Przychodnie.

Osoby inteligentne, odpowiednio wyszkolone a z lokalnymi stosunkami obeznane, mogłyby oddać wielką usługę na polu walki z gruźlicą.

Towary tódzkie do Rosji.

(c) Wczoraj wieczorem wyruszył z Łodzi pierwszy pociąg eksportowy dla handlu wymienionego z Rosją południową.

Są to towary przedwojenne, które leżały tutaj bez zastosowania, a składają się przeważnie z pluszów, czapek, kaftanów, specjalnej galanterji i t. p. przedmiotów, mających pokup w Rosji.

Wzamin za te towary, ma Łódź z Rosji otrzymać jak już w swoim czasie komunikowaliśmy, surowce: wełnę, bawelnę, skóry i tytonie.

Zorganizowaniem i wyprawieniem pociągu zajęło się Północne Towarzystwo agenturowo-ekspedycyjne w Warszawie. Pociąg złożony jest z 28 wagonów towarowych, jednego wagonu osobowego, wiozącego właścicieli towarów i sprzedawców. Towar jest eksportowany przez straż kolejową uzbrojoną dostawnie i ubezpieczony od wszelkich wypadków, nie wyłączających, napadów powstańców i niebezpieczeństw wysadzenia na morzu przez zbłąkane miny pływające na morzu Czarnem.

Podróż ma potrwać przypuszczalnie dwa tygodnie.

Z kom. Rozdz. Chleba i mąki.

(c) Posiadacze karty żywnościowej okresu 110, rozpoczynającego się jutro upoważnieni są do nabycia: 5 funtów chleba za kuponami nr. 1—4, za kuponem nr. 5 — mąki żytniej 3/4 fun. za 38 fun., za kuponem nr. 6 — pół funta ryżu za 1.20 fun., na kupon nr. 8 — pół funta fasoli łupanej za 60 fun. i jednego śledzia na kupon nr. 9.

W sprawie przymusu szkolnego.

W związku ze wzianką, która ukazała się w Nr. 195 dziennika „Łodzer Tagblatt” dn. 27 b. m. oras obwieszczeniem, umieszczonym w tymże dzienniku przez Stowarzyszenie Mełamedów, Komisja Powołanego Nauczania wyjaśnia, że szkoły „przymusowe” wogóle nie istnieją. Dzieci 9-o, 10-o i 11-letnie muszą być zapisane do szkół powszechnych miejskich, bądź też do szkół prywatnych. Co się tyczy chudeków, to uważa się je za szkoły tylko w takim razie, o ile wprowadza naukę przedmiotów świątecznych w zakresie powszechnej i będą zatwierdzone przez Radę Szkolną Okręgową.

Zbieranie roślin leczniczych we wrześniu.

(—) W miesiącu wrześniu kończy się czas zierania kwitnącego ziele ty iącznika pospolitego zw. także centurią (Erythraea centaurea), oraz t. zw. „Próchna” czyli zarodników widłaka górnego (Lycopodium clavatum). Zaczyna się natomiast pora zbierania korzeni, względnie kłączy tataraku pospolitego (Acorus calamus), perzu (Triticum repens), pięcionika leśnego czyli t. zw. kurzego ziele (potentilla tormentilla), kozłka lekarskiego (Valeriana officinalis), paprotnika lekarskiego, czyli t. zw. paproci samczej (Aspidum filixmas) kopytnika pospolitego (Asarum europaeum) i mydlnicy lekarskiej (Riponaria officinalis).

Przy kopaniu korzeni i kłączy dbać o to, aby nie wytopić zupełnie tych roślin (z wyjątkiem perzu), należy więc zawsze pozostawiać pewną ich liczbę, aby się mogły rozmnożyć. Po wykopaniu należy względnie kłącza starannie wyplukać ale nie moczyc ich w wodzie zbyt długo: Suszyć starannie w przewiewnym miejscu albo jeśli to możliwe w podwyższonej lecz nie zbyt wysokiej temperaturze.

Szczególnie przy suszeniu kozłka lekarskiego i paprotnika lekarskiego trzeba starać się, aby szybko wyschły; przechowywać je należy w szczelnych naczyniach.

We wrześniu zbierać należy nadto owoce berberysu (Berberis vulgaris) i bzu czarnego (Sambucus nigra), które suszyć należy w podwyższonej, ale nie za wysokiej temperaturze (np. w piecu chlebowym po upieczeniu chleba), oraz jałowcu pospolitego (Juniperus communis). Z tego ostatniego strząsa się jagody, ale bez uszkodzenia gałęzi; po oczyszczeniu ze śmieci i zeschłych jagód suszyć w przewiewnym miejscu. Bardzo popłatnem może być zbieranie pestek ze śliwek, które należy uwolnić z twardej łupiny i ususzyć.

Nieznanych sobie dobrze roślin nie należy wcale zbierać. Zbierać należy tylko wówczas, gdy rośliny zupełnie obeschły z deszczu lub rosy, najlepiej w czas pogody, słoneczny — od godziny 10 rano do 7 wieczór. Suszyć należy natychmiast po zbieraniu, w cieniu na przewiewnym poddaszu bardzo cienką warstwą rozłożone. Suszące się rośliny należy kontrolować, czy nie zagrzewają się lub nie pleśnieją.

Ususzone rośliny lub ich części powinny mieć piękne zabarwienie, w palcach kruszyć się z łatwością. Unikać zamieszczyczenia innymi roślinami. Przechowywać należy suszony materiał w szczelnych pudełkach lub w skrzynkach w zupełnie suchym miejscu. Odnosi się to szczególnie do kwiatów.

Informacje w sprawie zbierania, uprawy i sprzedaży ziół leczniczych udziela Ministerstwo Zdrowia Publicznego, Wydział XI (Odział popierania krajowej produkcji roślin leczniczych) — Warszawa, Al. Belwederska 27, gmach b. korpusu kadetów.

Nowy tygodnik.

(—) „Przegląd Kobiety” jedyny w Polsce pismo poświęcone sprawom kobiecym pod redakcją p. Ireny Sliwickiej, w ciągu swej paromiesięcznej działalności, dało się poznać szerokim sferom kobiecym, jako poważne, odpowiadające swemu zadaniu wydawnictwo.

W rzeczowych artykułach i bogatym dziale informacyjnym szczegółowo omawiają i obrazowo życie kobiece w Polsce i z granicą. We wrześniu „Przegląd Kobiety”, dotychczas wydawany jako dwutygodnik, przestacza się na tygodnik. Poważne łamy „Przeglądu Kobiety” ożywią odgad będzie urozmaicony dział literacko-belletryczny. „Przegląd Kobiety” redagowany w duchu szerokie narodowym i katolickim rozumnie służący sprawie kobiecej, powinien się znaleźć w rękach każdej Polki. Egzemplarze okazowe wysyła się bezpłatnie. Adres redakcji i administracji „Przeglądu Kobiety”: Lublin, ul. Kościuszki 8.

Z Państwowego Gimnazjum, im. Mikołaja Kopernika w Łodzi.

r) W dniu 27-go sierpnia r. b. w Gimnazjum Państwowym przy ul. Nowo-Cegielnianej № 9 rozpoczęły się egzaminy powakacyjne (poprawki).

Z kursów ochraniarskich.

(o) Dziś, o godzinie 11 rano, przy ul. Kątnej nr. 17 odbędzie się uroczystość zakończenia kursów ochraniarskich, prowadzonych z inicjatywy Łódzkiej okręgowej Rady Opiekunczej.

Na intencję tej uroczystości odbędzie się z rana msza św. w kościele św. Stanisława Kostki.

Skrzynka do listów.

Szanowny panie Redaktorze!

W numerze piątkowym „Głosu Polskiego” ukazał się pamflet feljtonem zmany pod tytułem: „Co widziałem w teatrze”. Nie mając słów oburzenia w odpowiedzi „na obrażające nie tylko naszą godność artystyczną, ale nasze poczucie osobistego honoru słowa, potępił my jak najostrożniej wybryki pana, kryjącego się pod inicjałami g t k.

Związek Artystów polskich przyjmuje w poczet swoich członków tylko ludzi, których kwalifikacje pozwalają im nazywać się artystami, nie zaś statystami, jak nas nazwał pan g t k. Sądząc z tego, prawdopodobnie osobistymi względami podcykowanego paszkwilu, nie powinien natomiast pan g t k nazwać się dziennikarzem. Godząc się na każdą, najostrożniejszą nawet krytykę, zastrzegamy się jaknaję-

nergicznie przeciw formie, w jakiej „artykuł ten był napisany”.

Związek Artystów Scen Polskich
Filja w Łodzi.
L. Wiśniewski
J. Mayen J. Pilariski.

Uważamy protest powyższy za zupełnie słuszny, tylko fachowa krytyka bezstronna jest zadaniem dziennikarza z prawdziwego zdarzenia, czego na pocieszenie Związku o ukrywającym się pod pseudonimem g t k powiedzieć nie można, Jestto bowiem jeden z tych żydowskich „obrońców” ojczyzny, którzy ukryci, gdzieś w szpitalu, czy telegrafii w chwilach wolnych „od służby” wojują... ale na szpaltach ga zinowej prasy.

Przyp. Red.

Komunikaty.

Harcerstwo.
Staraniem Harcerskiego Inspektora-

tu Okręgowego odbędzie się dnia 7 i 8 września r. b. zjazd nauczycielstwa szkół powszechnych w celu omówienia pracy harcerskiej na niwie szkolnej.

Odpowiednie referaty wygłoszą delegaci Ministerstwa W. R. i O. P.

Blizszych informacji udziela biuro Harcerskie Inspektoratu Okręgowego, mieszczące się przy ul. Średniej L. 14, w podwórzu, lewa oficyna 1-e piętro codzień od 6-ej do 7-ej.

Zarząd Sekcji Śpiewaczo-Dramatycznej przy Resursie Rzemieślniczej zawiadamia swych członków że w poniedziałek dnia 1-go września o godzinie 8 wieczór rozpoczyna po ferjach letnich lekcje śpiewu, prosząc o liczne przybycie.

Polska fabryka w Puszczy Białowieskiej.

Dowiadujemy się, że organizowana

przez grono obywateli tutejszych Spółka Akcyjna p. t. „Polskie Towarzystwo Gazownicze”, uzyskała w tych dniach długoterminową koncesję na eksploatację „Chemicznej fabryki produktów suchej destylacji drzewa w Hajnówce” w Puszczy Białowieskiej. Polskie Towarzystwo Gazownicze, gromadząc wyłącznie polskie kapitały i polskie siły zawodowe, tym nowym nabytym iem wzbogaca tak ważną gałęź przemysłu gazowniczego, stwarzając jednocześnie nową polską placówkę na kresach wschodnich.

GIEŁDA.

Warszawa, 30 sierpnia
Wart. kup. Ząd. Posz.

Ruble carskie a 500	107,00
Ruble dumskie a 1000	44,50-43,75
Korony	49,30-50,00
Franki	348,00-344,00
Dolary	28,00

Teatr
**SCALA
WYBORSKA**

Poniedziałek 1 września i dni następnych odbywać się będzie **Wielki turniej zapasniczy** wszechświatowych walkarzy pod kieszonictwem niezwyčajnego szampiona świata

Starista **Zbyszko Cyganiewicz**

W części kabaretowej występują Znakomita pieśniarka **Józefa Borowska**

humorysta STANISŁAW BRONECKI i wiele innych atrakcji. Kasa czynna od 11—1 i od 5—19. Początek punktualnie 8.300

Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi,
Pańska nr. 115, z wydziałami: przedzalnierzym tkackim i farbiarsko-wykończalnierzym.

Zapis kandydatów ze świadectwami z ukończenia 4 klas. szkoły średniej lub z ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej przyjmuje kancelarja Szkoły, Pańska nr. 115 (gdzie obecnie sąd Okręgowy), pokój nr. 26, codziennie (prócz niedziel i świąt) od g. dz. 10 rano do 1-ej po południu.

Dyrektor szkoły
A. Trojanowski.

Dyrekcja 8-klasowej Wyższej Szkoły Realnej z Wydziałem Handlowym Zgromadzenia Kupców m. Łodzi podaje do wiadomości, że rok szkolny rozpocznie się nabożeństwem dnia 9 września o godz. 10 rano.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwintne obiady.

wł. **J. Petrykowski.**
Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojennawina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Codziennie Trio Rychtera

Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym

Nadeszły oryginalne amerykańskie maszyny i ostrza **Gillette,** oraz mydła Johnson'sa.

Założone w roku 1905
Kursy buchalteryjne
I. Mantinbanda
w Łodzi, Przejazd 12.

Wykłady rozpoczną się 1 września r. b. o godzinie 7 wieczorem. Przedmioty następujące: buchalterja pojedyncza, podwójna i amerykańska, arytmetyka handlowa, korespondencja polska, rosyjska i niemiecka, prawo handlowe, ekonomja polityczna, stenografia polska i niemiecka, kaligrafja, pisanie na maszynie, języki: polski, rosyjski, francuski, niemiecki i angielski. Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od 10—1 i od 5—9.
Kierownik kursów **I. Mantinbanda.**

Pasta do obuwia
A. Osuchowski, Piotrków.

w stanie twardej dla pp. fabrykantów i osób prywatnych zająć się wyrobem. To rozłożeniu i dodaniu właściwej ilości terpentyny, gotowa do rozłożenia w pudełko.

Dr. W. STANISŁAWSKI
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 4—6.
Przeprowadził się na ul. Krótką № 9.

Państwowa Szkoła kupiecka w Zgierzu

Otwarta będzie klasa wstępna i pierwsza specjalna, do których przyjmowani będą chłopcy od 12 do 15 lat, którzy ukończyli 5 oddziałów szkoły elementarnej lub 2 klasy szkoły średniej.

Wszyscy kandydaci poddani będą egzaminowi, który rozpocznie się 1 września.

Opłata roczna 60 marek.
Informacje i zapisy w kancelarji Szkoły, ul. Łęczycka, róg parzenożewskiej, codziennie w godzinach rannych.
Kierownik Szkoły:
J. St. Cezak.

POT i niemiła WOŃ powszechnie znany
SUDORYN

w pudełkach z sitkiem wyrobu farmac. labor. A „KOWALSKI” w Warszawie.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw a odrzucać jako naśladownictwo

BIURO TECHNICZNE
Jan Szopiński i S-ka
Łódź, Cegielniana 85

poleca
Kolejki wazkotorowe dla celów przemysłowych
Lokomobile, maszyny parowe, motory, maszyny, artykuły techniczne, Pompy parowe, dźwigi, materiały budowlane.

Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiam iż dla wygody Sz. moich klientów tek otworzyłem FILJĘ modnych robotek ręcznych przy ul. Piotrkowskiej nr. 284 (przy Górnym Rynku) jednocześnie komunikuję, iż przyjmuję do haftowania wszelkiego rodzaju kostiumy oraz powierzam towary do rysunku. Polecając się nadal łaskawym względom Sz. Pań kosztuje z poważaniem
Pierwsza Polska Tapicerska Manufaktura.
ul. Karola 4.

MAGAZYN OBUWIA
J. Janiec
ul. Andrzeja 24.

Poleca wielki wybór obuwia męskiego damskiego i dziecięcego z najlepszych trwałych materiałów po możliwie przystępnych cenach. Fasony ostatniej mody.

Atrament szkolny biurowy kolorowy
tusze, gumę do klejenia, pastę do obuwia
poleca
Marjan Wacław Gliński
Łódź, ul. Sienkiewicza 34.

Szkoła
Handlowa, Niedzielną i Wieczorną
Stowarzyszenia Kupców Polskich i Przemysłowców Chrześcijan ul. Długa 45.
zawiadamia, iż egzaminy wstępne rozpoczną się 2 września, lekcje 5 września.
Zapisy przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od 7 do 8 wieczorem.

WIAZANKI i kosze po cenach niskich
wykonują gustownie
KWIACIARNIA
:: Główna 2 ::

ODEON

Premjera!

AVE MARIA

Dramat nastrojowy w 5 aktach złotej serji Nordisk ze słynną i znakomitą

Ritua

Sacchetto



Nad program

Pan

Konsul

Wyborna farsa NORDISK



Początek

o 3-ej.

Ratujcie zdrowie!

Procz z obfudnym w tygodniu Niech żyje oświadczenie.

SZYLLER-SZCZOLNIK (autor prac naukowych) po dokładnym zbadaniu poleca mężczyznom i kobietom wszystkim komu zdrowie jest drogą następującą, pouczającą książką nie mającą nic wspólnego z pornografią.

D-r TANITZ: Tajniki życia mężczyzny. Poradnik lekarski. Choroby sekretne. Wskazówki-rady praktyczne. Treść: Życie płciowe. Choroby weneryczne. Samowait. Niemoc płciwa. Leczenie. 8 mk. D-r PACZKOWSKI: Jak zapobiegać zaradzi się chorobami wenerycznymi oraz niemocy płciowej. Mnożstwo ocenach rad, wskazówek. Środków ochronnych najbardziej wypróbowanych ku zapobieganiu. Leczenie. Cena 2 mk.

D-r BRAUN: Samowait u mężczyzny i kobiet jego skutki. Środków wyleczenia się. Praktyczne wskazówki. Podręcznik dla rodziców, opiekunów. Cena 3 mk.

D-r FRUCHTMAN: „Syfilis” Nie wielką lecz ścisłą bogatą, książka zawiera: Najnowsze poglądy na jego uleczalność, rozpoznawanie, sposób zapobiegania, leczenia, zawieranie związków małżeńskich oraz oświecenie. 2 mk.

Dr. HAWMOND: „Niemoc płciowa”, mężczyzny, kobiet, przyrozy, s uski, Zapobieganie. Leczenie. Poważny utwór. Mnożstwo nowych, cennych rad, wskazówek 220 str. 10 mk.

D-r Emil Jozan: „Tajniki życia kobiety”. Poradnik lekarski. Treść: Higijena życia kobiety. Okres zamężela. Znaczenie stosunków płciowych. Bezpłodność. Samowait. Cięża. Rozwój płodu. Narady płciowe kobiety. 5 m.

Wysła tylko dorosłym po otrzymaniu gotówki (poczta żaliczek nie przyjmuje) Szyller-Szczolnik, Warszawa, Piłkarska № 25L róg Marszałkowskiej.

Matki wlnie pamiętaj! Wzrost tylko przysypki „Puder Dzidzi”, z kogu ckiem, natychmiast usuwa Opóźnia i zmniejsza blizny skóry u dzieci. Żądać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dzidzi z marką „kogu” Wyrób Polski.

Dr. Garliński

Przejazd 16 choroby oczne przyjmuje od 11-1 i od 5-7

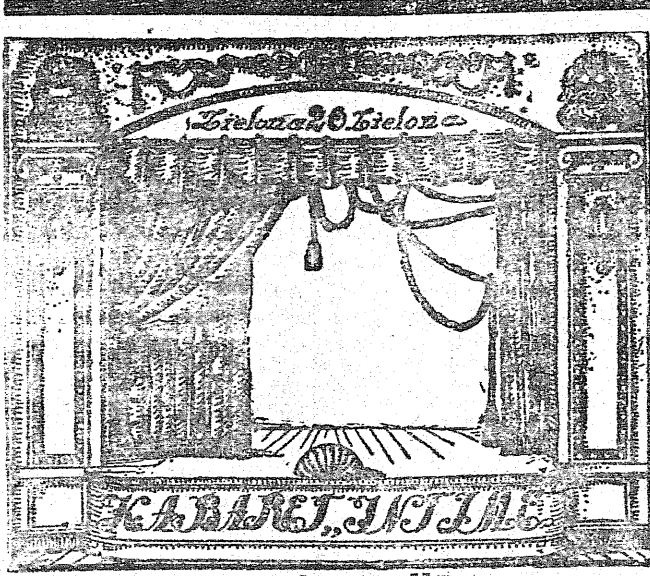
Dr. K. Brzozowski powrócił Piotrkowska 55.

Dr. H. Sadkowski Choroby wewnętrzne (specjalnie żołądka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska № 120 Od 9-11 r i od 5-7 po poł.

Dr. Feliks Skusiewicz ul. Andrzeja № 11. Choroby skórne i weneryczne Godziny przyjęć: od 9-11 i do 6-7 i pół p. p. Panie 11-12 rano

Dr. Dutkiewicz Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. ul. Piotrkowska 50. o 10^{1/2}, 11^{1/2}, r i od 4-7 po poł.

Dr. L. PRYBULSKI choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej. Przyjmuje od 9-2 i 4-8, Panie 5-6



Wyż. Art. MAŁHOŁA

Tydzień od soboty dn. 31 sierpnia do piątku dn. 5 września r. b.

Cześć dochodu na

ŚLĄSK INTIME 20 ZIELONA 20.

Wanda Markowska kuplety Jenny Multon tańce klasyczne Hedy Eriksen piosenki angielskie Herma Fleury tańca „cowboy” Henia La czyńska

Little Tate

Zongler Komik Tresura Spiew Tańce

R n Safetty tańce orientalne Meiry Latosińska Typy chłopskie Lusja Kowalska piosenki Nelly de Paris

La Muquett Francuska subretka

Konstanty Kawecki i S-ka

Łódź Przejazd 21.

Sidorosten do kotłów Dachówki Lakier do żelaza wapno, cement gips Smary Tovała tektura smołowcowa do wozów masa sklejna do lin drzewo wigonowo szpiki apreturowe i ze składu.

Ekikator do drzewa.

HANDLOWO - PRZEMYSŁOWE Towarzystwo Wzajemnego Kredytu m. Łodzi

MONIUSZKI Nr. 10 (Pasaż Majera) Przyjmuje wkłady na oprocentowanie wksle i wszelkie dokumenty do inkasa wydaje przekazy załatwia zlecenia giełdowe Udziela swoim członkom pożyczek na zastaw papierów.

W Liceum muzycznym Heleny Kijeńskiej

w Łodzi Krótka 9 m. 8.

lekcje rozpoczynają się dn. 15 września. Skład nauzyoteleki stanowią w klasach fortepianowych: prof. H. Melcer z Warszawy, H. Kijeńska, A. Naruszewiczowa. W. Lewandowski z Warszawy, M. Adamska, P. Piotrowska i Z. Szczepański; w klasie skrzypcowej: prof. Róża Szyndler; śpiewu solowego: prof. Comie Wilgoc; a z Warszawy, przedmiotów teoretycznych, prof. R. Chojnacki z Warszawy, M. Piotrowski z Warszawy i A. Hochówna; gimnastyki rytmicznej: A. Hochówna.

Pomimo niejednokrotnych ostrzeżeń, fałszywe etykiety, w których niektórzy spekulanci usiłują przemycać masło podejrzanego dobroci, z handlu nie znikają. Wobec tego, chcąc utrzymać naszą klientelę przed nabywaniem fałszyfikatów niniejszym oświadczamy, że

za DOBROĆ i świeżość masła gwarantujemy,

o ile jest nabyte bezpośrednio w jednym z naszych sklepów a mianowicie

Table with 3 columns: location, address, and price. Locations include Sredniej, Cegielnianej, Zachodniej, Przejazd, Widzewskiej, Długiej, Piotrkowskiej, and Dzielnej.

Warszawskie Ziemiańskie T-wo Mleczarskie.

Farba do włosów firmy J. LAUTRIN, Paris barwi włosy słwo i jasno na zadany kolor. Żądać w składach aptecznych, perfumeriach i u fryzjerów. Skład fabryczny w Polsce Warszawa, ulica Marszałkowska № 79, telef. 219-37. Hurtowy skład na Łódź: st. Majejskiej Piotrkowska 124.

Ogłoszenia drobne. Introligator

A. A. Resztki najtańszej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 84, 2 piętro front. Łódźkie towary wełn.

- na bekieszce i burki od 85 mk. na ubrania uczniow... 30 na męskie i skaut... 35 na ubrania dzieci... 13 na spodnie... 9 na kamizelki sztucz... 15 na palta... 28 na suknie i kostj... 13 na bluzki i spód... 8 szewloty w róż. kol... 18 alpaga i cajgi dubel... 2 chustki... 15

Piotrkowska 34 front 2 p. H. Srebrnik

AAAA Piotrkowska 113 sprzedaż mebli nowych i okazystych. Wielki wybór - ceny niskie.

AAAA Polecam garnetowe męskie i damskie switry spódniczki, bluzki, spodnie, obuwie, obrazy, materiały na ubrania i kostjumy, jedwabie. Wielki wybór płócienek kolorowych na bielizna, bluzki, fartuchy wyspy 1 t p. Sklep komisowy w Ł. Łukiewicza, Łódź Sienkiewicza (Mikolajewska 67)

A. A. A. Potrzebne frębłanki inteligentne z praktyką i świadectwami. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sekowskiej Przejazd 14.

A. A. Obrączki ślubne złote od 48 marek para, gwarancja za złoto 56 próby, pierścionki, zegary, zegarki najtańszej Brzezińska 10 Jan Placcek.

Krystjanowi Engel skradziono książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 7 osób.

SWIERZBĘ leczy radykalnie SKABIODERMA MOTOR.